

PIOTR MUCHOWSKI

QUMRAN: MIASTO ESSEŃCZYKÓW

Jednym z podstawowych zagadnień podejmowanych od samego początku odkryć nad Morzem Martwym do dzisiaj, jednak ciągle budzącym kontrowersje, jest: czy w świetle obecnej wiedzy Kochlit – bo taką najprawdopodobniej nosiło to miejsce nazwę w I wieku n.e.¹ – na pewno było miastem/osiedlem esseńczyków i jaką rolę pełniło? Czy ustalenia de Vaux w tej kwestii zachowują ważność? Pytanie to jest aktualne, jeśli zważyć na rozmaite postulaty i sprzeczne wizje osiedla w Qumran wysuwane okazjonalnie przez badaczy. Brak konsensusu i różne hipotezy są oczywiście konsekwencją głównie niejednoznaczności i do niedawna niedostępności danych archeologicznych. Pytanie to jest tym ważniejsze, że ma olbrzymie znaczenie dla właściwej interpretacji historycznej i literackiej zwojów odnalezionych w grotach w okolicach Qumran.

Słynny ustęp w *Historia Naturalia* Pliniusza, mówiący o mieście esseńczyków nad Morzem Martwym, miał kluczowe znaczenie dla identyfikacji Chirbet Qumran oraz odnalezionego zbioru rękopisów. Dla przypomnienia pozwolę sobie przytoczyć tę relację:

Na zachodnim wybrzeżu osiedlili się esseńczycy, w pewnej odległości od przykrych woni, jakie się odczuwa na samym brzegu. Są oni samotnikami, najosobliwsiymi

¹ Toponim zaświadczony w 3Q15 I,9; II,13; XII,10. Odnośnie do jego identyfikacji z Qumran zob. np. E. Puech, *Le rouleau de Cuivre de la grotte 3 de Qumrân (3Q15)*, vol. I, Leiden 2006, 174-177.

ludźmi na świecie, którzy żyją bez kobiet, bez miłości, bez pieniędzy, mając drzewa palmowe za jedynych swych towarzyszy. Liczebność ich jednak się nie zmniejsza, bo przychodzi do nich ciągle wielu nowych adeptów, ludzi, którzy wskutek znużenia życiem albo dotkliwych odmian losu wybrali taki rodzaj egzystencji. Dzięki temu przez niezliczone wieki, chociaż trudno w to uwierzyć, przetrwał ów lud, w którym nie rodzą się dzieci. Dziećmi ich stają się inni ludzie, odczuwający skruchę z powodu życia, jakie przedtem wiedli. Poniżej esseńczyków (*infra hos*) znajdowało się miasto Engada, nad którym żyznością gleby i gajami palmowymi górowało tylko Jerycho, ale które dziś, podobnie jak i ono, jest tylko stosem popiołu. Dalej jest twierdza Masada w górach, położona również w pewnej odległości od Jeziora Asfaltis (V, 17, 13)².

Wprawdzie relacja Pliniusza była podważana, podawano w wątpliwość jej wiarygodność, datę powstania i samą obecność Pliniusza nad Morzem Martwym, to jednak niewątpliwie przekaz ten ma znaczenie zasadnicze i odegrał decydującą rolę w identyfikacji osiedla i zwojów z jego okolic z esseńczykami. Jest to jedyny historyczny przekaz o istnieniu osiedla esseńczyków nad Morzem Martwym.

Czy miasto esseńczyków z relacji Pliniusza mogło znajdować się poza Qumran? To pytanie stawiano wielokrotnie. Czy *infra hos* może wskazywać na inne miejsce niż Chirbet Qumran? Teza taka postawiona została między innymi przez Yizhara Hirschfelda³, który zasugerował, że osiedle znajdowało się przy samym En-Gedi. Faktem jest, że poza En-Gedi na obszarze zachodniego wybrzeża Morza Martwego aż do Qumran nie ma stanowisk, które mogłyby być zidentyfikowane jako osiedle esseńczyków. Stąd wydaje się, że Pliniusz musiał pisać o Qumran. W odniesieniu do tego przekazu dziwi jednak brak analogicznej informacji w przekazie Flawiusza, który nie wspomina o jakimś szczególnym osiedlu nad Morzem Martwym.

Do jakiego stopnia informacja Pliniusza ma potwierdzenie w wynikach badań archeologicznych? Jakie argumenty mogą być wskazane jako pewne, bądź przynajmniej prawdopodobne przesłanki, na rzecz związku osiedla z esseńczykami?

Niewątpliwie najważniejszym i bezsprzecznym argumentem jest czwarta grota qumrańska, w której znaleziono ponad 400 rękopisów. Grota ta położona jest w bezpośredniej bliskości osiedla i nie jest możliwe, by zwoje złożone zostały w niej bez wiedzy mieszkańców. To samo zresztą dotyczy kilku pomniejszych grot z rękopisami podobnie usytuowanych w bezpośredniej bliskości osiedla. Zwoje znalezione w grocie czwartej są niewątpliwie w części rękopisami esseń-

² Przekład J.T. Milika, zob. J.T. Milik, *Dziesięć lat odkryć na Pustyni Judzkiej*, przełożył Z. Kubiak, Kraków 1999, 44-45.

³ Por. Y. Hirschfeld, „A Settlement of Hermits above ‘En Gedi”, *TA 27* (2000), 103-55; tenże, „The Archaeology of Hermits: A Reply to D. Amit and J. Magness, »Not a Settlement of Hermits or Essenes: A Response to Y. Hirschfeld, A Settlement of Hermits above ‘En Gedi«, *TA 27* (2000), 286-291.

skimi, zawierającymi teksty esseńskie. Z dostępnych danych archeologicznych nie wynika jednak, czy zwoje zostały przeniesione do czwartej groty z osiedla czy z Jerozolimy⁴ lub innego miejsca. Innymi słowy, mieszkańcy osiedla na pewno uczestniczyli w ukryciu rękopisów, nie wiadomo jednak, czy byli ich właścicielami albo też czy niektóre z nich były przez nich przepisane i skomponowane. Wyeksponować tu należy również fakt, że czwarta grotka została wydrążona – być może specjalnie na potrzeby przechowania zwojów, być może jednak pierwotnie na inne cele. W tym kontekście również podkreślić należy, że wcześniejsze tezy, jakoby esseńczycy produkowali specjalne dzbanki do przechowania zwojów, okazały się – w świetle dostępnych danych – nieuzasadnione. Tylko w jednym przypadku, w czwartej grocie, znaleziono skorupę dzbanka przyklejoną do zwoju⁵. Nie znaleziono jednak ani jednego dzbanka ze zwojami. Również w tym kontekście należy odnotować, że teza, jakoby w osiedlu wytwarzano zwoje i przepisywano rękopisy, jest obecnie uznawana za niepewną albo nawet wątpliwą. W osiedlu nie odnaleziono dowodów produkcji zwojów⁶.

Poza czwartą grotką, która jest najważniejszym dowodem, wskazać można, jak sądzę, kilka innych mniejszej jednak wagi argumentów, które mają znaczenie względne, niekoniecznie jednoznaczne. Przytoczę trzy najważniejsze, jak sądzę. Po pierwsze, system sadzawek ablucyjnych, który – jak się wskazuje w dotychczasowych badaniach – jest wyjątkowy⁷. Sugeruje on, że mieszkańcy osiedla przestrzegali rygorystycznych zasad czystości rytualnej i odpowiada danym na temat społeczności esseńskiej przekazanym przez Flawiusza i zachowanym w literaturze esseńskiej, mówiącym o esseńskim surowym prawie czystości. Sądzę, że w tym miejscu przywołać należy przede wszystkim konkluzje w pracach na temat sadzawek qumrańskich Reicha oraz Galor⁸. Po drugie, zbiór naczyń odkrytych w locus 77, pomieszczeniu, któremu de Vaux przypisał funkcję refektarza, według

⁴ Hipoteza głoszona m.in. przez Rengstorfa, zob. np. K.-H. Rengstorf, *Hirbet Qumran and the Problem of the Library of the Dead Sea Caves*, Leiden 1963.

⁵ Por. J. Gunneweg, M. Balla, „Neutron Activation Analysis Scroll Jars and Common Ware”, w: *Khirbet Qumrân et Aïn Feshkha, vol. II: Études d'anthropologie, de physique et de chimie* (Novum Testamentum et Orbis Antiquus. Series Archaeologica 3), red. J.-B. Humbert, J. Gunneweg, Fribourg–Göttingen 2003, 25-27.

⁶ Argument szczególnie eksponowany przez Normana Golba, zob. np. „The Problem of Origin and Identification of the Dead Sea Scrolls”, *Proceedings of the American Philosophical Society* 124 (1980), 1-24.

⁷ Por. dane na temat zbiorników wodnych np. w J. Magness, *The Archaeology of Qumran and the Dead Sea Scrolls*, Grand Rapids–Cambridge 2002, 134-162 (w tym „Bibliographical Notes”, 158-162).

⁸ Zob. R. Reich, „Miqwa'ot (Ritual Baths) at Qumran”, *Qadmoniot* 114 (1997), 125-128 (hebrajski); K. Galor, „Plastered Pools: A New Perspective”, w: *Khirbet Qumrân et Aïn Feshkha, vol. II*, 291-320.

Humberta zaś mogło być rodzajem świątyni⁹. Wydaje się, że jednym z najbardziej prawdopodobnych wyjaśnień istnienia tego zbioru naczyń jest jego wykorzystywanie na cele życia religijnego przez społeczność. Nie można jednakże w tym przypadku wykluczyć również ich gospodarczego przeznaczenia¹⁰.

Trzecim, niezwykle ważnym, argumentem jest cmentarz. Jest to szczególne miejsce, w którym znajduje się – jak wiadomo – około 1200 indywidualnych i bezimiennych grobów. Cmentarz zorganizowany jest w kwatery, z grobami głównie mężczyzn, pochowanych w niszach o głębokości ok. 1,6–1,8 m, z kopcem z okrągłych kamieni, usytuowanych na osi północ–południe. Wiedza na temat cmentarza, z którego przebadano w przeszłości tylko ok. 50 grobów w różnych częściach, w ostatnich latach znacznie się zmieniła. Po pierwsze okazało się, że część grobów na obrzeżach nie pochodzi z I wieku n.e. lub wcześniej, ale sprzed ok. 300 lat. Ustalenie zaskakujące. Po drugie odnaleziono słynny grób z cynkową trumną, należący przypuszczalnie do jakiejś ważnej osoby¹¹.

Cmentarz został zinterpretowany przez de Vaux jako cmentarz esseński i świadectwo odrębnego esseńskiego sposobu pochówku. Oczywiście późniejsze odkrycia, m.in. w Jerozolimie, zdają się osłabiać twierdzenie o wyjątkowości takiego pochówku i jego koniecznym związku z esseńczykami. Nie kwestionując jednak, że mamy do czynienia z cmentarzem esseńskim, podkreślić należy, że znaczenie cmentarza w dyskusji na temat esseńskiej tożsamości osiedla nie jest oczywiste. Jeśli przyjmiemy za Humbertem¹², że w Qumran mieszkało jednorazowo kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu esseńczyków – a nie ok. 200, jak sugerowali de Vaux i Milik¹³ – to na cmentarzu nie mogą być pochowani wyłącznie mieszkańcy osiedla. Skąd zatem tyle grobów? Czy mamy do czynienia z centralnym cmentarzem? Niestety, bez przebadania większej liczby grobów, może wszystkich, oraz dokładnego datowania szczątków zmarłych prawdopodobnie nie będziemy w stanie wyjaśnić tej kwestii. Należy w tym kontekście odnotować, że tylko w nielicznych grobach spośród przebadanych pochowane były osoby w podeszłym wieku, mające ponad 60 lat. Średnia wieku tych zmarłych to 34 lata¹⁴. Czy istnienie cmentarza można wyjaśniać w inny sposób, nie wiążąc go ze wspólnotą esseńską albo nie

⁹ Zob. J.-B. Humbert, „L'Éspace sacré à Qumran”, *RB* 101-102 (1994), 161-214.

¹⁰ Por. np. Magness, *The Archaeology of Qumran*, 73-133.

¹¹ Por. H. Eshel, M. Broshi, R. Freund, B. Schultz, „New Data on the Cemetery East of Khirbet Qumran”, *DSD* 9 (2002), 143-147.

¹² Por. Humbert, „L'Éspace sacré à Qumran”, 175.

¹³ Por. R. de Vaux, *Archaeology of the Dead Sea Scrolls*, London 1973, 86; Milik, *Dziesięć lat odkryć na Pustyni Judzkiej*, 101-102.

¹⁴ Por. E.M. Laperrousaz, *Qoumran. L'établissement essénien des bords de la Mer Morte*, Paris 1976, 103; J.E. Zias, „The Cemeteries of Qumran and Celibacy: Confusion Laid to Rest?”, *DSD* 7 (2000), 250-253.

w całości ze wspólnotą? Sądzę, że jednym z możliwych rozwiązań jest odniesienie do wzmianki w przekazie Flawiusza w *De Bello Judaico*¹⁵, że w czerwcu 68 roku, gdy do Jerycha podszedł X legion freteński, ujście Jordanu pokryte było setkami trupów. Odległość z Qumran do ujścia Jordanu wynosi zaledwie kilka kilometrów. Innym prawdopodobnym rozwiązaniem jest przypisanie cmentarzowi qumrańskiemu funkcji cmentarza komunalnego.

Z drugiej strony, niektóre dane otrzymane w wyniku badań archeologicznych są wskazywane jako problematyczne dla tezy o esseńskim osiedlu. W locus 51 znaleziony został przedmiot, który zidentyfikowano jako latrynę (nr 878)¹⁶. Jeśli znalezisko to odnieść do danych z literatury qumrańskiej, nakazujących budowę ustępu poza obozem¹⁷, i jeśli obóz rozumieć jako miejsce zamieszkania, osiedle/miasto, to znalezisko wydaje się stwarzać trudność (choć z drugiej strony trudno wyobrazić sobie, że każdy esseńczyk, nawet mocno podeszły w latach, miałby za potrzebą każdorazowo, nawet w nocy, przemierzać dwa lub trzy tysiące łokci). Oczywiście w przypadku rekonstrukcji zasiedlenia Humberta trudność ta jest rozwiązywana poprzez przypisanie latryny do fazy zasiedlenia hasmonejskiego¹⁸. Drugim znaleziskiem archeologicznym kolidującym z obrazem osiedla esseńskiego wyłaniającego się z przekazu Flawiusza i literatury qumrańskiej są numizmaty stosunkowo licznie odkryte w osiedlu¹⁹. Jak jasno zaświadczały rękopisy, członkowie wspólnoty esseńskiej mieli wieść życie w ubóstwie i w sposób ograniczony używając pieniądza. Stąd obecność tak znacznych ilości monet – porównywalnej do ilości odnalezionej w innych, nieesseńskich miejscach²⁰, jak się podkreśla, musi dziwić – jeśli oczywiście spodziewać się w Qumran społeczności takiej, jak przedstawiona w Regule Zrzeszenia i innych doktrynalnych esseńskich utworach.

Jak wynika z powyższych danych, najważniejszym i wydaje się niezbitym dowodem na związek Chirbet Qumran z esseńczykami jest przekaz Pliniusza

¹⁵ Por. *Bell.* IV, 7.

¹⁶ *Fouilles de Khirbet Qumran et de Ain Feshkha, vol. I* (Novum Testamentum et Orbis Antiquus. Series Archaeologica 1), red. J.-B. Humbert, A. Chambon, Fribourg – Göttingen 1994, 309; J. Magness, „Qumran Archaeology: Past Perspectives and Future Prospects”, w: *The Dead Sea Scrolls after Fifty Years, vol. I*, red. P.W. Flint, J.C. Vanderkam, Leiden 1998, 65-70; S. Harter, F. Bouchet, K.Y. Mumcuoglu, J. Zias, „Toilet practices among Members of the Dead Sea Scrolls Sect at Qumran (100 BC-68 CE)”, *RQum* 21 (2004), 579-584.

¹⁷ Por. 11QT 46,13-16; 1QM 7,7.

¹⁸ Por. J.-B. Humbert, „The Chronology During the First Century B.C., de Vaux and his Method: a Debate”, w: *Khirbet Qumran et Ain Feshkha, vol. II*, 444.

¹⁹ R. Donceel, P. Donceel-Voûte, „The Archaeology of Khirbet Qumran”, w: *Methods of Investigation of the Dead Sea Scrolls and the Khirbet Qumran Site* (Annals of the New York Academy of Sciences 722), red. M.O. Wise et al., New York 1994, 3.

²⁰ Por. M. Broshi, „The Archaeology of Qumran – A Reconsideration”, w: *The Dead Sea Scrolls. Forty Years of Research*, red. D. Dimant, U. Rappaport, Leiden-Jerusalem 1992, 107.

i zwoje esseńskie ukryte w IV grocie, usytuowanej tuż przy osiedlu. Inne dane są zasadniczo poszlakami i niekoniecznie muszą być interpretowane jako dowody na rzecz lub przeciw esseńskiej tożsamości osiedla. Oczywiście, można przytaczać jeszcze inne argumenty, jak choćby greckie oznaczenia na naczyniach z osiedla²¹. Pomijam przy tym słynny ostrakon Eszel, którego odczytanie jako zawierającego akt przystąpienia do wspólnoty (*jachad*) zostało zakwestionowane²².

Drugim zagadnieniem, do którego chciałbym się odnieść – jeśli zgodzimy się na hipotezę esseńską jako najbardziej prawdopodobną, to: jaką rolę pełniło Qumran? W jaki sposób hipoteza de Vaux, która jest powszechnie znana i ciągle uznawana za obowiązującą, powinna być zmodyfikowana?

Zasadniczą kwestią wymagającą weryfikacji jest czas zasiedlenia i liczebność mieszkańców. Mamy obecnie do czynienia z bardzo interesującą sytuacją, gdy naczelny archeolog École Biblique, następca de Vaux, wysunął nową koncepcję stratyfikacji osiedla i wyznaczył początek zasiedlenia esseńskiego – w tym budowę systemu sadzawek ablucyjnych i cmentarza – na 31 rok p.n.e. Przyjął, że esseńczycy byli w posiadaniu osiedla tylko przez ok. 100 lat. Wskazał przy tym, że liczba mieszkańców musiała być niewielka i wykluczył jednocześnie zamieszkiwanie w grotach, jak wcześniej sugerował de Vaux. Dokonał reinterpretacji funkcji niektórych pomieszczeń, eksponując znaczenie locus 77 jako głównego pomieszczenia dla celów liturgicznych i wspólnotowych. Pomijając jego tezę na temat istnienia świątyni, czy też jej namiastki w osiedlu, stwierdzić należy, że koncepcja Humberta jest spójna i pozwala na logiczne wyjaśnienie kilku problematycznych kwestii, takich jak wspomniana latryna²³. Ta koncepcja Humberta, mimo – jak się wydaje – jej rzetelnych podstaw, jest traktowana z ostrożnością. Zasadniczo nie została przyjęta i nie zajęła miejsca hipotezy de Vaux. Odnosi się wrażenie, że większość badaczy wsłuchuje się uważnie w głos Judi Magness powtarzającej tezy de Vaux i broniącej jego koncepcji zasiedlenia (aczkolwiek również wprowadzającej korekty – możliwy początek 100–50 rok p.n.e.)²⁴, a nie w głos Humberta. Dlaczego tak się dzieje? Otóż, jak sądzę, chyba najważniejszym powodem jest, po pierwsze, samo przywiązanie badaczy do tezy de Vaux, niepodważalnych przez kilkadziesiąt lat, i po drugie, przekonanie o konieczności interpretacji osiedla przez pryzmat obrazu społeczności esseńskiej z Reguły Zrzeszenia

²¹ Por. P. Muchowski, *Hebrajski qumrański jako język mówiony*, Poznań 2001, 24–26.

²² Por. tamże, 154–158.

²³ Humbert, „L’espace sacré à Qumran”, 161–214; tenże, „Reconsideration of the Archaeological Interpretation”, w: *Khirbet Qumrân et Ain Feshkha, vol. II*, 419–425; tenże, „The Chronology During the First Century B.C.”, 425–444; tenże, „Arguments en faveur d’une résidence pré-essénienne”, w: *Khirbet Qumrân et Ain Feshkha, vol. II*, 476–482.

²⁴ Por. Magness, *The Archaeology of Qumran*, 63–69.

i innych qumrańskich tekstów esseńskich, zawierających dane na temat organizacji i historii społeczności, a także utrwalone przekonanie o tym, że olbrzymi cmentarz zawiera głównie szczątki esseńczyków mieszkających w osiedlu (co jest problematyczne). Jest rzeczą powszechnie znaną, że swoje pierwsze ustalenia i tezy na temat archeologii Qumran de Vaux zmieniał pod wpływem danych literackich z odkrytych rękopisów, głównie Reguły Zrzeszenia, dopasowując interpretację osiedla do obrazu *jachad* i dziejów społeczności. Dokładna analiza danych, możliwa zwłaszcza po publikacji zapisków de Vaux z kampanii wykopaliskowych, oraz nowe badania archeologiczne wskazują jednak, że koncepcja Qumran jako ośrodka życia społeczności typu *jachad*, społeczności działającej ok. 200 lat i składającej się przeciętnie z 200 lub więcej członków, jest trudna do utrzymania. Wydaje się, że mamy dwie możliwości rozwiązania problemu.

Po pierwsze, przyjąć za Humbertem, że Qumran było osiedlem esseńskim dopiero od połowy I wieku n.e., osiedlem, które mogło pełnić ważną rolę w życiu tej społeczności. Było zamieszkałe na stałe jednak tylko przez niewielką grupę, aczkolwiek mogło okresowo być miejscem spotkań większej liczby osób. Cmentarz zawiera ciała nie tylko mieszkańców osiedla – choć możliwe, że wszyscy spoczywający w głównej części cmentarza to esseńczycy.

Po drugie, jak sądzę, istnieje możliwość rozwiązania trudności danych archeologicznych poprzez przyjęcie, że opisy społeczności esseńskiej oraz zasad jej życia w regułach i innych tekstach nie do końca odpowiadały stanowi faktycznemu. Reguły w rękopisach w realnym życiu nie były w pełni zachowywane. Pod koniec I wieku p.n.e. niektóre z nich miały już wymiar historyczny. W tym kontekście, na poparcie takiej tezy, wskazać można, że normy prawne i teologiczne w rękopisach są niejednolite i różnią się w poszczególnych tekstach, na co od dawna zwraca się uwagę. Zjawisko to na ogół przypisywane jest ewolucji doktryny teologicznej i praktyk społeczności esseńskiej.

W odniesieniu do działalności prowadzonej w osiedlu wiemy, że w aspekcie gospodarczym była to głównie działalność rolnicza, aczkolwiek wskazano również na innego rodzaju aktywności. Wedle hipotezy de Vaux Qumran było rodzajem eremu, esseńskim ośrodkiem modlitwy i studiów, siedzibą *jachad*. Z przekazów Flawiusza i z rękopisów qumrańskich dowiadujemy się, że życie wspólnoty esseńskiej opierało się na pracy, modlitwie, lekturze, dysputach. Jego ważnym elementem miały być wspólne, prawdopodobnie sakralne, posiłki z błogosławieństwem wina i chleba.

Wydaje się, że hipoteza de Vaux w tym względzie – z zastrzeżeniem problemu z chronologią zasiedlenia i liczebnością społeczności – powinna być zachowana i rzeczywiście w części pomieszczeń spożywano posiłki lub odprawiano modlitwy, a niektóre ze zbiorników wodnych były sadzawkami do rytualnych ablucji. W Qumran najprawdopodobniej nie było świątyni, jak postulował Humbert.

Warto jednakże w tym miejscu odnotować, że nie zdołano wyjaśnić intrygującego znaleziska kilkudziesięciu składowisk kości zjedzonych zwierząt. Według jednej z najbardziej prawdopodobnych hipotez mamy do czynienia z pozostałościami wspólnotowych posiłków. Kości te są datowane przez Humberta na okres po 31 roku p.n.e.²⁵

Wydaje się również, że obecny stan wiedzy wyklucza postulat de Vaux na temat działalności pisarskiej w osiedlu. Przeciw istnieniu skryptorium, gdzie miałyby powstać odnalezione rękopisy, wysunięto wiele argumentów, które przekonująco przemawiają przeciw takiemu wykorzystywaniu locus 30²⁶. Również zupełny brak śladów produkcji zwojów, a także niewiele odnalezionego sprzętu pisarskiego sugerują, że Qumran nie było dużym ośrodkiem działalności pisarskiej i zapewne większość ze znalezionych rękopisów została wyprodukowana i skopiowana poza Qumran. Przemawia za tym różnorodność języka i pisma zwojów. Zwoje mogły stanowić miejscową bibliotekę, choć nie były wyprodukowane na miejscu. Bardzo prawdopodobna jest również teza, że zwoje zostały przyniesione do Qumran z Jerozolimy celem przechowania w obliczu zagrożenia ze strony Rzymian. W tym wypadku również moglibyśmy mieć do czynienia z rękopisami należącymi do społeczności esseńskiej.

Konkludując, chciałbym podkreślić konieczność uporządkowania stanu wiedzy w zakresie archeologii Qumran i wypracowania konsensusu odnośnie do interpretacji danych. Wydaje się, że szczególnie ważna, zwłaszcza dla filologów, jest rzetelna krytyka wyników badań o. Humberta. Szczególnie potrzebne są pełne badania cmentarza, który może być kluczem do wyjaśnienia tajemnicy osiedla.

W świetle obecnej wiedzy wydaje się, że hipoteza de Vaux w swojej osnowie jest ważna, wymaga jednak istotnych korekt. Obraz społeczności qumrańskiej de Vaux, utrwalony w powszechnej świadomości i będący podstawą edukacji na temat Qumran i esseńczyków, najwyraźniej musi zostać zmodyfikowany, w szczególności w aspekcie dotyczącym pochodzenia rękopisów.

Zwoje esseńskie tak, ale niekoniecznie z osiedla. Wspólnota esseńska tak, ale nie tak liczna. Cmentarz esseński, ale nie tylko mieszkańców osiedla.

²⁵ J.-B. Humbert, „L'espace sacré à Qumran”, *RB* 101-2 (1994), 184n; tenże, „The Chronology During the First Century B.C.”, 444. Por. też Magness, *The Archaeology of Qumran*, 116-126.

²⁶ Por. Donceel & Donceel-Voûte, „The Archaeology of Khirbet Qumran”, 27-31.

QUMRAN – THE VILLAGE OF THE ESSENES

Summary

The article is devoted to the issue of a function of the Qumran settlement and its connection with the scrolls that were discovered in the caves. It attempts to answer the question whether, in the light of current archeological and literary knowledge, the hypothesis that Qumran was the settlement of the Essenes where the scrolls were written and copied, can be sustained. It re-examines the most relevant data. Apart from other things, it relates to theses on the stratification of the settlement put forward by J.-B. Humbert and J. Magness. Consequently, it confirms that the Qumran-hypothesis of R. de Vaux is still valid, however, in some aspects it should be corrected. In the conclusion, the author emphasizes the importance of some theses proposed by Humbert. He underlines that although the scrolls undoubtedly belonged to the Essenes their Jerusalem origin seems more probable than Qumran.